

Studia Interkulturowe Europy Środkowo-Wschodniej 14
ISSN 1898-4215; e-ISSN 2544-3143
Creative Commons: Uznanie Autorstwa (CC BY) 3.0 Polska
<http://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/>
DOI: <https://doi.org/10.31338/2544-3143.si.2021-14.5>

Izabella Malej

Uniwersytet Wrocławski, Polska
izabella.malej@uwr.edu.pl
ORCID: 0000-0002-9219-3131

BŁOK I JUNG: INFLACJA EGO (WIERSZE O PRZEPIĘKNEJ PANI)

Blok and Jung: the Inflation of the Ego (Verses about the Beautiful Lady)

Abstract

According to depth psychology, whose pioneer is C.G. Jung, inflation is an emotional state, most often triggered by a dream, manifested by an increase in sexual urge, a feeling of higher energy, power and fascination. Ego inflation can have a dual effect on the individual who experiences it: positive, which is associated with the possibility of establishing contact with archetypes as elements of the collective unconscious, and negative, leading to a sense of possession. In both cases, which often occur together, the key to understanding this unique state of psychic energy is contact with symbols, previously latent in the psychic genotype. In the creative process, as well as in crucial moments of life, the ego acquires the special privilege of insight into the unrecognised realms of the unconscious, which leads to a kind of emotional explosion, a feeling of ecstasy. The ego of the creator, stunned by new possibilities and filled with psychic energy, undergoes excessive growth, "swelling". Carl Jung calls this state being possessed

by the unconscious complex. In the case of Alexander Blok, one can speak of being possessed by the archetype of the Eternal Feminine – Anima, which is proven in the cycle *Verses About the Beautiful Lady* (1901–1902). The symbol of the Beautiful Lady unites within its archetypal structure various kinds of psychological oppositions (consciousness and unconsciousness, inner woman and inner man, ecstasy and fear). The Beautiful Lady as the numinous element of the poet's psychic structure acquires the status of an energetic dominant or the centre of the unconscious.

Keywords: Blok, Jung, ego inflation, Anima archetype, numinous

Aleksandr Blok (1880–1921) reprezentuje w literaturze rosyjskiej drugie pokolenie symbolistów¹, którzy udzielili prymatu wsłuchiwaniu się w głębinę własnej duszy, uciekając w ten sposób od niesatysfakcjonujących relacji z otaczającym światem. Nie bez powodu zatem Nikołaј Bierdiajew w swojej charakterystyce Srebrnego Wieku zwrócił uwagę na wyjątkowe wyostrenie wrażliwości estetycznej twórców tej epoki. W *Autobiografii filozoficznej* opisał symbolizm jako czas religijnego niepokoju, okres fascynacji mistyką, okultyzmem i demonologią². Wtórował mu w tej ocenie Nikołaј Gumilow, twierdząc, że „русский символизм направил свои главные силы в область неведомого. Попеременно брался он то с мистикой, то с теософией, то с оккультизмом”³. Wektorem, wyznaczającym kierunek twórczych poszukiwań symbolistów rosyjskich stał się postulat „życiotworzenia” (жизнетворчества), rozumiany jako świadome kreowanie życia w myśl przekonania, że sztuka nie jest li tylko odbiciem rzeczywistości, lecz także środkiem jej przeobrażania poprzez generowanie kulturowo

¹ Fundamentalną charakterystykę twórczości Bloka na tle epoki zawierają opracowania Zary Minc. Patrz: З.Г. Минц, *Блок и русский символизм: Избранные труды: в 3-х кн.*, СПб. 1999 (Т. 1: *Поэтика Александра Блока*); idem, *Блок и русский символизм: Избранные труды: в 3-х кн.*, СПб. 2000 (Т. 2: *Блок и русские писатели*); idem, *Блок и русский символизм: Избранные труды: в 3-х кн.*, СПб. 2004 (Т. 3: *Поэтика русского символизма*).

² Н. Бердяев, *Самопознание. Опыт философской автобиографии*, Санкт-Петербург 2012, s. 161–165.

³ Н. Гумилев, *Наследие символизма и акмеизм*, [w:] idem, *Сочинения в трех томах*, т. 3, Москва 1991, s. 18.

znaczących zachowań, symboli-kluczy oraz literackich i społecznych masek⁴. Nic dziwnego zatem, że akt kreacji artystycznej dokonuje się na przełomie XIX i XX wieku w procesie symbolizacji, a wraz z nim najwyższą rangę zyskuje symbol w roli znaku, który – podług słów Gilberta Duranda – „odsyła do niewysłowionego i niewidzialnego oznaczonego i przez to jest zmuszony konkretnie ucieleśniać tę adekwatność, która mu się wymyka, a dokonuje tego dzięki grze mitycznych, rytualnych, ikonograficznych redundancji, które korygują i uzupełniają bez końca tę adekwatność”⁵. Dlatego symbol nie stanowi znaku jednowymiarowego, jawiąc się bowiem jako nośnik nieskończonej ilości znaczeń ukrytych, jest odpowiednikiem pojęcia postrzeganego zmysłowo.

Jednym z jego wymiarów, odkrywanych przez symbolistów rosyjskich w procesie twórczym poprzez zstąpienie do otchłani duszy, jest aspekt numinalny struktury *psyche*. Doświadczenie numinalne wypełnia się niezależnie od ludzkiej woli i często zachodzi pod wpływem niewidzialnej obecności, która prowadzi do specyficznej przemiany świadomości. Rudolf Otto wymienia kilka jego zasadniczych aspektów⁶. W pierwszej kolejności stwierdza w takim doświadczeniu pojawienie się w jednostce odczucia szczególnej „zależności jej istnienia” względem czegoś od niej większego. Wskazuje także na pojawiające się odczucie bojaźni, określonej przezeń jako *tremendum* oraz odczucie *majestas*, czyli doświadczenie szczególnej siły, wszechmocy, czy wręcz mocy absolutnej. W doświadczeniu tym pojawia się nadto, zdaniem niemieckiego filozofa, szczególny element tajemnicy – *mysterium*, niesamowitości, odczucie niespotykanej fascynacji, oczarowania, przyciągania przedmiotu numinotycznego. Doświadczenie

⁴ Jak zauważa Tatiana Jerochina, „у символистов можно различать три уровня самоидентификации [...]: относительно мироздания [...]; относительно художественных традиций [...]; относительно гендера (у склонных к психологизации творчества, так и процесса постижения его ” – Т.И. Ерохина, *Жизнетворчество символистов в аспекте самоидентификации*, „Вестник ВятГУ” 2009, № 1, s. 70–73. Ostatni z wymienionych tu przez rosyjską badaczkę aspektów procesu samoidentyfikacji symbolistów rosyjskich zyskuje swoją eksplikację w przeciwstawieniu zasady męskiej – kobiecej.

⁵ G. Durand, *Wyobrażenia symboliczne*, przeł. C. Rowiński, Warszawa 1986, s. 29.

⁶ Zob.: R. Otto, *Świętość. Elementy irracjonalne w pojęciu bóstwa i ich stosunek do elementów racjonalnych*, przeł. B. Kupis, Warszawa 1999, s. 17–38.

numinalne nosi zatem charakter przeżycia psychicznego o transcendentnej proveniencji. Symbol, ubrany w szaty numinalne, staje się rezerwuarem nie tylko treści wyobrażonych, lecz także energii psychicznej, rodzajem łącznika pomiędzy światem realnym i irrealnym, świadomością i nieświadomością. Inaczej mówiąc: celem procesu symbolizacji, zachodzącym w akcie twórczym jest jedność przeciwieństw⁷, synteza antypodycznie ułożonych pierwiastków, przeniesienie obrazów, rezydujących w nieświadomości do sfery świadomości, co umożliwia tej drugiej metamorfozę libido, przekształcenie potencji popędowej w kreacyjną. Jako nośnik energii symbol zyskuje funkcję archetypiczną, umożliwiając artystom kontakt z treściami nieświadomości zbiorowej, a w szczególności z obrazami wartości kulturowych⁸. Emocjonalny kontakt z archetypem pozwala twórcy na przeżycie i zrozumienie wartości zbiorowych, co w planie psychologicznym przekłada się na akt użyczenia przez archetyp mocy wyższej.

⁷ Andriej Bieły poświęcił w całości problemowi jedności przeciwieństw swój traktat *Emblematyka sensu* (*Эмблематика смысла*, 1909). Pojmuje on symbol jako obraz, w którym to, co realne, ukrywa się na podobieństwo hieroglifu, znaku Innego. Stąd też symbol stanowi w ujęciu Biełego pomost pomiędzy realnym a metafizycznym odbiorem świata, przybierając ostatecznie postać „żywego obrazu-modelu” świata w jego pełnej harmonii (por. A. Белый, *Смысл искусства*, [w:] idem, *Критика. Эстетика. Теория символизма*: в 2 т., т. 1, Москва 1994, s. 171). Z tego punktu widzenia symbol łączył w swoje strukturze materiał realny i abstrakcyjny. Z kolei jedność przeciwieństw jako idea filozoficzna wywodzi swój rodowód z myśli Heraklita, skąd na grunt interpretacji przeżyć psychicznych zaszczerpił ją C.G. Jung, posługując się pojęciem *coniunctio oppositorum*. Szwajcarski psycholog zauważył, że takie przeciwieństwa jak świadomość i nieświadomość, duch i materia, ekstrawersja i introwersja stanowią dynamiczne pary sił, które mogą wchodzić w zależność trojakiemu rodzaju: równowagi, jednostronnej przewagi lub konfliktu wewnętrznego. Zob.: C.G. Jung, *Symbole przemiany. Analiza preludeum do schizofrenii*, przeł. R. Reszke, Warszawa 1998.

⁸ Autorem teorii archetypów jest C.G. Jung, który pojęciem archetypu posłużył się pierwszy raz w roku 1919, twierdząc że wzorce psychologiczne – praobrazy „czekają” na możliwość zrealizowania się w osobowości. Dopóki tak się nie stanie, żyją uśpione jako elementy nieświadomości zbiorowej. Archetypy wyróżniają się bipolarną strukturą i przejawiają się w postaci symboli. W ujęciu Junga archetyp stanowi koncepcję psychosomatyczną, jednoczącą ciało i psychikę, instynkt i wyobrażenie. Zob.: C.G. Jung, *Archetypy i symbole. Pisma wybrane*, wybór, tłum. (z j. niem.) i wstęp J. Prokopiuk, Warszawa 1981; E. Edinger, *Ego and Archetype*, New York 1972; J. Hillman, *Archetypal Psychology: A Brief Account*, Dallas 1983.

Wielu myślicieli epoki⁹, wśród nich Lew Szestow, podkreślało, że istota osobowości człowieka jest nie tyle racjonalna, ile głęboko irracjonalna: „«Я» – ведь есть самое «иррациональное», самое непокорное, не желающее покоряться, из всего, что было создано Творцом»¹⁰. Dlatego też, będąc najbardziej niesfornym dzieckiem Stwórcy, ego jawi się jako „самое непонятное, самое иррациональное из всего, что есть в этом мире”¹¹ – dodawał Szestow. Z płynącego z ust filozofów przesłania o ukrytej w człowieku tajemnicy, zachęteni perspektywą jej ujawnienia, symboliści pokusili się o zobrazowanie świata w jego wielowymiarowości, poszerzając tym samym znacząco spektrum własnej wrażliwości artystycznej. To wszystko predysponowało jednocześnie symbolistów do poczucia misji teurgicznej, związanej z penetracją labiryntów wszechświata, „odkrywaniem wiecznych głębin bytów”¹², jak określił cel symbolistycznego procesu tworzenia Władimir Sołowjow. W akcie kreacji artystycznej archetypy ożywają pod postacią symboli, przejawiając w ten sposób swoją psychoidalną naturę, jaką dostrzegł w toku pracy z pacjentami i opisał Carl Gustav Jung¹³. Oznacza to, że w twórczości symbolistów rosyjskich archetypy żyją własnym życiem i dysponują określoną energią. W efekcie twórca balansował na cienkiej linii, rozdzielającej symboliczną świadomość – twórczynię sztuki od symbolicznej nieświadomości, która prowadzi do obłądki, umysłowych aberracji i emocjonalnych pułapek bez wyjścia. Z psychoanalitycznego punktu widzenia symbolistyczny proces twórczy oznacza wprowadzenie ego w stan inflacji, co jest równoznaczne z wchłonięciem świadomości przez nieświadomość.

W myśl psychologii głębi, której ojcem jest Jung¹⁴, inflacja to stan

⁹ Symboliści rosyjscy znajdowali się pod wpływem poglądów, głoszonych zarówno przez filozofów zachodnioeuropejskich (F. Nietzsche, A. Schopenhauer, E. von Hartmann), jak i rodzimych (W. Sołowjow, N. Bierdiajew, L. Szestow).

¹⁰ Л. Шестов, *На весах Иова (Странствование по душам)*, Paris 1975, s. 191.

¹¹ Ibidem.

¹² В. Соловьев, *Сочинения в двух томах*, т. 2, Москва 1988, s. 156 (tł. własne – I.M.).

¹³ Por.: Z. Rosińska, *Jung*, Warszawa 1982, s. 35–81; K. Pajor, *Psychologia archetypów Junga*, Warszawa 2004, s. 129.

¹⁴ Wypracowana przez Junga na gruncie praktyki psychoanalitycznej i ujęta następnie w ramy teorii psychologia głębi postrzega człowieka, jeśli posłużyć się popularną w naszych czasach terminologią, holistycznie, a więc z uwzględnieniem wieloaspektowej struktury

emocjonalny, wywołany najczęściej przez marzenie senne, przejawiający się wzrostem popędu płciowego, pobudzeniem, odczuciem wyższej energii, mocy i fascynacji¹⁵. Stanowi ona niezbędny etap procesu indywiduacji¹⁶, którego celem jest przemiana osobowości człowieka na drodze integracji sfery archetypów i ego. Inflacja ego może wykazywać dwojaki wpływ na jednostkę, która jej doświadcza: pozytywny, co wiąże się z możliwością nawiązania kontaktu z archetypami jako elementami nieświadomości zbiorowej, oraz negatywny, prowadzący do poczucia opętania. W obu przypadkach, które nierzadko występują w parze, kluczowy dla zrozumienia tego wyjątkowego stanu energii psychicznej jest kontakt z symbolami, rezydującymi poza świadomością człowieka, uśpionymi dotąd w jego psychicznym genotypie. W procesie twórczym, jak też w przełomowych momentach życia, ego uzyskuje szczególny przywilej wglądu do niepoznanych rewirów nieświadomości, co prowadzi do swoistej eksplozji emocjonalnej, odczucia ekstazy. Ego twórcy, oszołomione nowymi możliwościami i naładowane energią psychiczną ulega nadmiernemu rozrostowi, „rozdęciu”. Tego typu stan Jung mianuje owładnięciem przez kompleks nieświadomości, podkreślając, iż jego treścią mogą stać się różne archetypy¹⁷. W przypadku Aleksandra Błoka mówić można, jak zamierzam to wykazać w niniejszym artykule, o owładnięciu ego przez archetyp Wiecznej

psycho-biologicznej jednostki (w kontekście kulturowym, społecznym, antropologicznym, filozoficznym i duchowym). Psychologia Junga z jednej strony bazuje na teoriach Sigmunda Freuda, z drugiej – neguje je i modyfikuje. Szerzej czytaj: E. Glover, *Freud or Jung*, London 1950; I. Błocian, *Jung i Freud. O niektórych aspektach wpływu psychoanalizy na twórczość C.G. Junga*, [w:] *Psyche w sidłach iluzji. O psychoanalizie*, pod red. R. Saciuka, Wrocław 2002, s. 121–131; W. Filaber, *Kluczowe różnice pomiędzy teorią snów Zygmunta Freuda i Carla G. Junga*, Konin 2013; W. Menżulin, *Carl Jung oraz Zigmunt Freud: podobieństwa i różnice. Teoria archetypów Carla Gustawa Junga*, [w:] *Hortus (In) Conclusus. Polska i Ukraina: Rozmowy o filozofii i literaturze*, pod red. A. Marczyńskiego, Warszawa 2017, s. 123–125.

¹⁵ Por.: L. Grzesiuk, H. Suszek, *Psychoterapia. Szkoły i Metody. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2011, s. 626; Z.W. Dudek, *Wzlot duszy – inflacja*, [w:] idem, *Psychologia integralna Junga. Człowiek archetypowy*, Warszawa 2006, s. 165–177.

¹⁶ Jung odkrył indywiduację w toku swojej praktyki psychoanalitycznej jako metodę i drogę do rozszerzenia osobowości. Polega ona na stopniowym zbliżaniu się do treści i funkcji psychicznej pełni. Więcej czytaj: J. Jacobi, *Psychologia C.G. Junga. Wprowadzenie do całokształtu twórczości z przedmową C.G. Junga, dziewięcioma kolorowymi, dziesięcioma jednokolorowymi ilustracjami oraz dziewiętnastoma schematami*, przeł. G. i G. Glodek, Poznań 2014, s. 176–179.

¹⁷ Np. Stary Mędrzec, Wielka Matka, Jaźń.

Kobiecości – Animy, co zaowocowało na początku drogi twórczej cyklem *Wierszy o Przepięknej Pani* (*Стихи о Прекрасной Даме*, 1901–1902).

Owładnięcie przez symbole żeńskie ma swoje źródło w życiu osobistym Błoka¹⁸, a ściślej w rzeczywistości emocjonalnej, w której kształtowało się jego własne „ja”. Najważniejszą dlań osobą w okresie dzieciństwa była matka, która wyróżniała się niepospolitym umysłem, literackimi i artystycznymi zainteresowaniami, ogromną wrażliwością i energią – jej nadmiar doprowadzał ją nierzadko do stanu hysterii, co ostatecznie skończyło się chorobą psychiczną. Mimo niestabilnej osobowości, a może właśnie dlatego stała się dla syna zarówno czułą opiekunką, najlepszą nauczycielką, pierwszą czytelniczką i krytyczką jego wierszy, jak i powierniczką synowskich tajemnic. Jak zauważa Jadwiga Szymak-Reiferowa w przedmowie do polskiego wydania *Dzienników* Błoka, pomiędzy matką i Saszą „istniała [...] więź organiczna, zawsze mieli ze sobą kontakt, ich myśli i uczucia miały wspólny rytm. Była tolerancyjna, bawił ją młodzieńczy romans syna z damą z towarzystwa, zaakceptowała jego «dorosłość», flirty i przygody»¹⁹. W okresie dorastania zabrakło natomiast przyszłemu poecie wzorca ojca. Z tym biologicznym został rozłączony jeszcze przed narodzinami, ojczym zaś odnosił się doń poprawnie, choć bez czułości²⁰. Tajemnicą poliszynela jest, że drugi mąż matki był o pasierba zazdrosny, traktował go jak rywala. Można także przypuszczać, że proces dojrzewania Saszy przebiegał z pewnymi oporami i z wyraźnym opóźnieniem wkroczył on w dorosłe życie. Jak sam stwierdza w *Autobiografii* „«doświadczeń życiowych» długo nie miałem. Mgliście pamiętam wielkie petersburskie mieszkania z mnóstwem ludzi, z nianią, zabawkami i choinkami – i wonne zacisze naszego dworku.

¹⁸ Pisząc w tym akapicie o życiu Błoka, korzystam z następujących materiałów: В. Орлов, *Жизнь Блока. Гамаюн, птица вещая*, Москва 2001; В.И. Новиков, *Александр Блок*, Москва 2010; М.А. Бекетова, *Александр Блок. Биографический очерк*, [w:] *Воспоминания об Александре Блоке*, сост. В.П. Енишерлов и С.С. Лесневский, Москва 1990, s. 17–202; Т. Климович, „*Zmarowała mi tyle lat życia*” (*Александр Блок*), [w:] idem, *Pożar serca. 16 smutnych esejów o miłości, o pisarzach rosyjskich i ich muzach*, Wrocław 2005, s. 165–193.

¹⁹ А. Блок, *Дниеники*, przeł. М. Леśниewska, przedmowa J. Szymak-Reiferowa, Kraków 1974, s. VI.

²⁰ Matka, jeszcze przed narodzinami Saszy, odeszła od męża, profesora Uniwersytetu Warszawskiego, gdyż ten dręczył ją fizycznie i psychicznie. Jej drugie małżeństwo, z porucznikiem F.F. Kublickim-Piottuchem także było nieudane. Związek ten traktowała jako mezalians intelektualny.

Dopiero koło 15 roku życia zrodziły się pierwsze określone marzenia o miłości, a obok nich – pierwsze ataki rozpaczy i ironii [...]”²¹. Nadwrażliwa natura poety, którą odziedziczył po matce, nie mogła poradzić sobie z tą kakofonią odczuć, a jeśli dodać jeszcze do tego oddziaływanie ówczesnych mistyków, z Władimirem Sołowjowem²² i Mierieżkowskimi²³ na czele, to nie zdziwią nas ani problemy Błoka z wyrażaniem swoich uczuć, ze znalezieniem „formy” dla nich, ani poczucie rozdwojenia, o którym napisał w pierwszych słowach swoich osobistych notatek²⁴. Odzwierciedleniem tej emocjonalnej dysharmonii, poczucia jednoczesnego bycia tu i tam, w innym, duchowym wymiarze stanie się w poezji zarówno wyrażony *explicitie* motyw sobowótora, jak i wielość symboli o dwoistym, opozycyjnym charakterze, które układają się w swego rodzaju kod.

Osobiste doświadczenia Błoka odcisnęły wyraziste piętno na twórczości z okresu mistycznego zachwyty²⁵, obejmującego trzy tomy poetyckie – *Ante Lucem* (1898–1900), który był przede wszystkim reminiscencją romantycznej poezji Wasilija Żukowskiego, cykl *Wierszy o Przepięknej Pani* oraz zbiór *Rozstaje* (*Распутья*, 1902–1904). Już wtedy dała znać o sobie swoista cecha Błokowskiego sposobu odbioru świata, która pozostanie niezmienna przez

²¹ A. Błok, *Dzienniki*, s. 5–6.

²² W okresie studiów, jak pisze Błok w *Autobiografii*, „całą moją istotą owładnęła poezja Włodzimierza Sołowjowa” (idem, *Dzienniki*, s. 6), w której znalazła odbicie mistyczna wizja nazwanej Sofią-Mądrością Bożą, uosabiająca Wieczną Kobiecość i Duszę Świata.

²³ Z Mierieżkowskimi (Dymitrem S. Mierieżkowskim, jego żoną Zinaidą Gippius oraz Dymitrem Filosofowem) łączyły poetę niełatwe, choć inspirujące relacje, które zaczęły się od pierwszego spotkania Błoka z małżonkami w roku 1902. Błok wielokrotnie kończył i zaczynał tę znajomość. Najbliższa była poecie pod względem duchowym Zinaida, której wewnętrzną dwoistość wyczuwał i w pełni odbierał jak własną. Por. J. Szymak-Reiferowa, *Przedmowa...*, s. X–XI.

²⁴ Dzienniki z lat 1901–1902 otwiera zapis o następującej treści: „Rozdwoiłem się. I oto ja – obdarzony świadomością – czekam na skraju lasu, a ja – ten drugi – dokonuję w dalekich stronach tajemnego wielkiego czynu. I – okropny sen! – niepojęcie zaczynam – ja, oczekujący żałować tego, który dokonuje czyn, i dokonanego czynu...” (A. Błok, *Dzienniki*, s. 9). W tym samym dniu, 27 grudnia 1901 roku, poeta napisze wiersz *Do sobowótora*.

²⁵ Sam Błok nazwał ów pierwszy etap drogi twórczej mianem tezy. Otwiera on „трилогию вочеловечения”, którą dopełniają etapy antytezy (1904–1908) i syntezy (1907–1916). Składają się nań trzy tomy wierszy zebranych Błoka, które obejmują 18 cykli lirycznych. Zob. więcej: Т.В. Игошева, *Ранняя лирика А.А. Блока (1898–1904). Поэтика религиозного символизма*, Москва 2013.

całą drogę twórczą. Mam tu na myśli porażającą wręcz intymność, ukierunkowaną na przeżycie świata w jego pełni. Jednym z ważniejszych, jeśli nie najważniejszych, środków do realizacji tego celu stanie się dla poety uczucie miłosnej fascynacji kobietą, traktowane przezeń jako środek odczuwania świata w jego różnorodności, ale też jako środek „uczłowieczania” (вочеловечения) świata. Nie trzeba dodawać, że instrumentem w tym złożonym doświadczaniu otaczającej rzeczywistości i siebie samego czynił Błok poezję, powierzając jej swoje, dotąd głęboko skrywane, odczucia, pragnienia, radości i lęki. Zaczynem twórczości, w sensie psychologicznym, jest tęsknota za ideałem Wiecznej Kobiecości, podsycana sofiologią Sołowjowa²⁶, eksplikacją zaś zaproszenie, które wystosowuje poeta do Bogini życia:

Курятся алтари, дымят паникадила
Детей земли.
Богиня жизни, тайное светило –
Вдали.
Поют торжественно; победно славословят
Немую твердь.
И дланями пустынный воздух ловят,
Приемля смерть.
Неуловимая, она не между нами
И вне земли.
А мы, зовущие победными словами, –
В пыли²⁷.

Intencje podmiotu lirycznego zdają się być tutaj jasno określone: pragnie on wyzwolić ego z krępujących go materialnych więzów i wznieść się ponad merkantylną rzeczywistość na wyżyny przeżycia duchowego, przekroczyć granice własnej świadomości, dotknąć nieznanego. Z punktu

²⁶ Sołowjow uważany jest, nie bez racji, za prekursora symbolizmu rosyjskiego. O sofiologii i jej reperkusjach dla twórców Srebrnego Wieku czytaj: Т.И. Ерохина, *Грани женственности в русском символизме*, „Ярославский педагогический вестник” 2015, № 6, s. 210–217; О. Матич, *Эротическая утопия: новое религиозное сознание и fin de siècle в России*, пер. с англ. Е. Островской, Москва 2008.

²⁷ А. Блок, *Курятся алтари, дымят паникадила...*, [w:] idem, *Собрание сочинений в восьми томах*, т. 1, Москва–Ленинград 1960, s. 59.

widzenia Sołowjowskiej idei Sofii-Mądrości Bożej wybrzmiewa w tym kontekście marzenie o wszechjedności²⁸, którego spełnienie będzie równoznaczne ze stanem absolutnej szczęśliwości, z poczuciem rozkoszy i osiągnięcia równowagi pomiędzy cielesnym i duchowym aspektem ludzkiej natury. Stan oczekiwania na zstąpienie Wiecznej Kobiecości jest w swej istocie stanem wyczekiwania na objawienie się prawdy, którą symbolizuje u Błoka ideał Bogini życia. Posługując się zaproponowaną przez Sołowjowa typologią intuicji²⁹, można ów stan Błokowskiego podmiotu lirycznego określić jako próbę nie intelektualnego, lecz intuicyjnego poznania prawdy. Będąc aktem poznania intuicyjnego, stan emocjonalnego uniesienia, przekurowany wyteżonym wyczekiwaniem może być porównany do ekstazy religijnej, z tym jednak zastrzeżeniem, że u Błoka jest to doznanie o proveniencji wyraźnie mistycznej³⁰. Wierząc w przeobrażającą siłę miłości, poeta pasuje siebie na rycerza Pięknej Pani w nadziei na osiągnięcie jedności własnego ego z Duszą Świata. Samo poczucie uległości wobec ideału, liczne akty poetyckiego kultu wypełniają Błoka poczuciem pełni bytu, uczestniczenia w kosmicznym rytmie życia (Смотри туда участно, безучастно, – / Мне всё равно – вселенная во мне. / Я чувствую, и верую, и знаю, / Сочувствием провидца не прельстишь. / Я сам в себе с избытком заключаю / Все те огни, какими ты горишь³¹). Mistyczne przecucie jedności jestestw w bycie jawi się z jednej strony jako doświadczenie terażniejszości, z drugiej – wiecznej szczęśliwości. Jest zatem, w sensie emocjonalnym, stanem jednoczesnego poczucia i wyzucia z terażniejszości, czyli mistycznego wyzwolenia. Jean-Jacques Rousseau oddaje istotę tego doświadczenia tymi słowami:

²⁸ Szerzej o koncepcji wszechjedności czytaj: A. Ostrowski, *Sołowjow. Teoretyczne podstawy filozofii i wszechjedności*, Lublin 2007.

²⁹ Por.: S. Mazurek, *Rosyjski renesans religijno-filozoficzny. Próba syntezy*, Warszawa 2008, s. 65, A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej. Od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Kraków 2005, s. 524–528.

³⁰ Ekstazę rozumiem tutaj jako doświadczenie samego siebie, pełni bytu oraz pierwiastka boskiego. Grecka etymologia tego pojęcia wskazuje na stan wyjścia z „ja”, bycia poza sobą, na zewnątrz siebie. Szerzej patrz: K. Albert, *Wprowadzenie do filozoficznej mistyki*, przeł. J. Marzęcki, Kęty 2002, s. 21–73.

³¹ A. Блок, *Все бытие и сущее согласно...*, [w:] idem, *Собрание сочинений в восьми томах*, т. 1, s. 88.

Istnieje jednak stan, w którym dusza znajduje wystarczająco stałą podstawę, gdzie może całkowicie wypocząć i skoncentrować swój cały byt, nie będąc zmuszona przypominać sobie przeszłości ani przywoływać mocą pragnień przyszłości; gdzie czas się dla niej nie liczy, terażniejszość trwa nieprzerwanie, i to trwanie się nadto nie narzuca, nie zwraca na siebie uwagi, nie okazuje najmniejszego śladu kolejności; [...] gdzie żadne inne uczucie nas nie przepełnia poza uczuciem naszego istnienia, i to w całej rozciągłości tego istnienia. Dopóki trwa ów stan, można orzec o kimś, kto się w nim znajduje, że jest szczęśliwy³².

Jednak w przypadku Błoka zdaje się chodzić o coś więcej niż chwilowe poczucie szczęśliwości, a mianowicie o przekroczenie pewnej granicy, granicy świadomości. Oto bowiem „ja” liryczne nie dość, że ulega wpływowi marzenia o Wiecznej Kobiecości, co wiąże się z uczuciem istnienia (*sentiment de l'existence* Rousseau), to na dodatek funkcję decyzyjną w zastępstwie za ego przejmuje jakaś inna, nieznana dotąd siła. Jest to, z punktu widzenia psychoanalizy, siła nieświadomości.

W *Wierszach o Przepięknej Pani*, tak samo jak w poetyckich wizjach Sołowjowa prawda ukazuje się pod postacią pięknej kobiety i jako objawienie przekracza granice poznania rozumowego. W ten sposób poeta wyjawia cel w swej istocie irracjonalny, którego może doświadczyć człowiek wyłącznie w stanie wyjątkowego napięcia psychicznego. Jego jądro stanowi mistyczne przecucie ideału, co otwiera „ja” liryczne na zupełnie nowe doznania, pozwala przeniknąć do innego wymiaru, uchylić rąbka tajemnicy, skrytej za, symbolizującymi granicę jawy i snu, drzwiami:

Отворяются двери – там мерцанья,
И за ярким окошком – виденья.
Не знаю – и не скрою незнанья,
Но усну – и потекут сновиденья.

В тихом воздухе – тающее, знающее...
Там что-то притаилось и смеется.
Что смеется? Мое ли, вздыхающее,
Мое ли сердце радостно бьется?

³² J.-J. Rousseau, *Przechadzki samotnego marzyciela*, przeł. M. Gniewiewska, Warszawa 1967, s. 119.

Весна ли за окнами – розовая, сонная?
 Или это Ясная мне улыбается?
 Или только мое сердце влюбленное?
 Или только кажется? Или все узнается?³³

Podmiot liryczny znajduje się w stanie marzenia sennego, dlatego też Przepiękna Pani bardziej przypomina zjawę aniżeli realną kobietę, jest wytworem wyobraźni marzącego o niej mężczyzny. Wieczna Kobiecość, jak stwierdza Błok w jednym ze swych artykułów, nosi w sobie prawdę dotąd nieobjawioną, inną, w stosunku do tej, która jest domeną „kosmicznego rozumu”, choć obie, zdaniem symbolisty, są sobie pokrewne³⁴. Wydaje się, że Błok chciał tu wskazać na irracjonalny charakter źródła prawdy, której poszukiwać należy w sferze przeżyć duchowych, emocjonalnych. Takie podejście wyjaśnia, dlaczego w wierszach z pierwszego etapu dominuje żywioł namiętności, będący sposobem na wyjście poza granice własnego „ja”, próbą przekroczenia samego siebie. Obraz ideału, pozbawiony wyrazistości, zostaje niejako przez sniącego zrekonstruowany z odczuć, jakie wzbudza w nim wizja marzenia. Proces rekonstrukcji zachodzi w sferze psychiki, sam obraz zaś odtwarzany jest na podstawie umownych znaków – symboli, wyłapywanych przez podmiot za pomocą zmysłów (szelest, blask, uśmiech, westchnięcie). Skupienie się na lokalizowaniu sygnałów obecności Przepięknej Pani, czy to realnych, czy urojonych, powoduje niejako wyłączenie świadomości i zwrócenie się do własnego wnętrza w poszukiwaniu nowych, mistyczno-ekstazyjnych doznań. W warstwie lirycznej utworów symbolem tej emocjonalnej wędrówki w głąb siebie czyni Błok akt milczenia, w trakcie którego dochodzi do nawiązania intymnego, bezsłownego, a więc intuicyjnego kontaktu z ideałem kobiecości („Я к людям не выйду навстречу, / Испугаюсь хулы и похвал. / Пред Тобой Одною отвечу, / За то, что всю жизнь молчал // Молчаливые мне понятны, / И люблю обращенных в слух. / За словами – сквозь гул невнятный / Просыпается – Светлый Дух. // Я выйду на праздник молчанья, / Моего не заметят лица. / Но во мне – потаенное

³³ А. Блок, *Отворяются двери – там мерцанья...*, [w:] idem, *Собрание сочинений в восьми томах*, т. 1, s. 272.

³⁴ А. Блок, *Рыцарь-монах*, [w:] idem, *Собрание сочинений в восьми томах*, т. 5, Москва–Ленинград 1962, s. 451.

знание / О любви к Тебе без конца³⁵). Dając się porwać przez „вихрь видений”³⁶, podmiot przeczuwa nie tylko bliskość ukochanej kobiety, lecz także wcielonej w nią *materii prima*, zasady kobiecej, leżącej u zarania świata. Wieczna Kobiecość – ideał ze snu – zyskuje w ten sposób status obrazu alternatywnego, będąc projekcją marzenia, wytworem męskiej psychiki, poszukującej swojego żeńskiego dopełnienia.

Nieświadomy obraz kobiety w męskiej psychice Jung mianował Animą³⁷. Rezydująca w nieświadomości Anima niezależnie od okoliczności dynamizuje pierwiastek eros w mężczyźnie. Archetyp ów aktualizuje się na wczesnym etapie rozwoju poprzez projekcję Animy na matkę, jak też na inne, ważne dla chłopca osoby płci żeńskiej. Jak wolno domniemywać, takiego rodzaju projekcji dokonał także, wychowywany przez kobiety (matkę i ciotki), Błok, dla którego to właśnie ich obecność była w okresie kształtowania się jego psychiki najważniejsza. Jung zauważył w toku prowadzonych przez siebie badań nad marzeniami sennymi pacjentów, że najwymowniejsze spośród wielu obrazów wypływających z nieświadomości są te, które napełniają energią spotkanie obu płci. Ten sam mechanizm można zaobserwować w poetyckich wizjach rosyjskiego symbolisty. Przepiękna Pani jako żeńska postać archetypowa pojawia się w aurze tajemnicy, fascynacji i nieodpartej siły magicznego przyciągania. Podmiot liryczny nie może, ale i nie chce się tej sile oprzeć, dlatego staje na pozycji poddanego Przepięknej Pani, niewolnika miłości, czy raczej – zniewolonego przez popęd płciowy, który wypiera („Одинокий, к тебе прихожу, / Околдован огнями любви. / Ты гадаешь. – Меня не зови. – / Я и сам уж давно ворожу”³⁸; „А здесь, внизу, в пыли, в униженьи, / Узрев на миг бессмертные черты, / Безвестный раб, исполнен вдохновенья, / Тебя поет.

³⁵ А. Блок, *Я к людям не выйду навстречу...*, [w:] idem, *Собрание сочинений в восьми томах*, т. 1, s. 260.

³⁶ А. Блок, *Дали слепы, дни безгневы...*, [w:] idem, *Собрание сочинений в восьми томах*, т. 1, s. 321.

³⁷ Zob.: C.G. Jung, *Syzygia: anima i animus*, [w:] idem, *Aion. Przyczynki do symboliki jaźni*, przeł. R. Reszke, oprac. L. Kolankiewicz, Warszawa 2016, s. 21–33; J. Hillman, *Anima: An Anatomy of a Personified Notion*, Dallas 1985; O. Vedefelt, *Kobiecość w mężczyźnie*, przeł. P. Billig, Warszawa 2004, s. 27.

³⁸ А. Блок, *Одинокий, к тебе прихожу...*, [w:] idem, *Собрание сочинений в восьми томах*, т. 1, s. 93.

Его не знаешь Ты [...]”³⁹). Czynnikiem odpowiedzialnym za pojawiające się w *Wierszach o Przepięknej Pani* inwariantywne personifikacje Wiecznej Kobiecości jest nieświadomość, reprezentowana przez Animę. Inaczej rzecz ujmując: obraz Przepięknej Pani i jej odpowiedniczki to spontaniczny wytwór Błokowskiej nieświadomości, symbolizujący Animę⁴⁰. Jung odkrył, że dopóki mężczyzna nie uświadomi sobie archetypowego wyobrażenia kobiety istniejącej w jego psychice, dopóty obraz ten ukazuje się na zewnątrz w formie projekcji rzutowanej na realną kobietę⁴¹. To tłumaczy jednoczesną emocjonalną zależność Błoka od Lubowii Mendelejewej, na którą rzutował obraz Animy (nie pożądał żony fizycznie, lecz wyłącznie duchowo) oraz od Przepięknej Pani jako archetypu Wiecznej Kobiecości, rezydującej w nieświadomości. Z tego względu wiersze-modlitwy kierowane przez Błoka do Przepięknej Pani uznać można za liryczny rodzaj nieświadomej projekcji, ujawniający tajemnicę seksualnego przyciągania się i odpychania. Przeżycie uniesienia i ekstazy staje się dla Błoka możliwe tak naprawdę tylko w poetyckim śnie, będącym rezultatem projekcji nieświadomego obrazu płci przeciwnej („Кто-то шепчет и смеется / Сквозь лазоревый туман. / Только мне в тиши взгрустнется – / Снова смех из милых стран! // Снова шопот – и в шептаны / Чья-то ласка, как во сне, / В чьем-то женственном дыхании, / Видно, вечно радость мне! // Пошепчи, посмейся, милый, / Милый образ, нежный сон; / Ты нездешней, видно, силой / Наделен и окрылен”⁴²). W realnej rzeczywistości Błok nigdy nie spotka żeńskiej odpowiedniczki swojej męskiej duszy, i właśnie dlatego będzie jej poszukiwał przez całą swoją twórczość, od Przepięknej Pani aż po Rosję – archetyp Wielkiej Matki.

Nierozwinięta Anima, a o takim stanie psychicznym mówić należy w odniesieniu do Błoka jako autora *Wierszy o Przepięknej Pani*, wytwarza w mężczyźnie pierwiastek eros, który domaga się spełnienia. Jeśli nie

³⁹ А. Блок, *Прозрачные, неведомые тени...*, [w:] idem, *Собрание сочинений в восьми томах*, т. 1, s. 107.

⁴⁰ Błok nadaje Wiecznej Kobiecości-Animie wiele imion od Carewnej, poprzez Rosyjską Wenere, Wieczorną Gwiazdę, Tajemniczą Dziewicę, Panią Wszechświata, Opiekunkę-Dziewicę, Zorzę, aż po tytułową Przepiękną Panią.

⁴¹ C.G. Jung, *Syzygia: anima i animus*, s. 23–24.

⁴² А. Блок, *Кто-то шепчет и смеется...*, [w:] idem, *Собрание сочинений в восьми томах*, т. 1, s. 89.

jest to możliwe w realnym kontakcie z kobietą, mężczyzna szuka form zastępczych dla rozładowania napięcia seksualnego. W przypadku Błoka taką właśnie funkcję wypełnia twórczość poetycka z okresu tezy, będąca próbą aktualizacji świadomego męskiego ego i nieświadomej Animy. W otoczeniu przyszłego poety brakowało wzorca płci męskiej, dlatego za psychologiczny imperatyw służył mu wyłącznie Animus jego matki. Jak twierdzą jungiści, stanowi to przeszkodę w rozwoju psychicznym chłopca, co wynika z tego, że Animus matki pozostaje nieświadomy⁴³. W momencie, kiedy realne męskie ego podejmuje próbę identyfikacji z nim, okazuje się on zbyt słaby i wyrazisty. Z drugiej strony Anima chłopca pozostaje pod silnym wpływem kobiecego ego matki, co prowadzi do rozchwiania proporcji pomiędzy energiami męską i żeńską. Tym można tłumaczyć potrzebę odnalezienia wewnętrznej harmonii, jaką Błok realizował poprzez twórczość literacką, stanowiącą na wszystkich swoich etapach świadectwo konfrontacji z kobiecymi wizerunkami: przewodniczki duchowej i dziewicy (ideał Bogini życia), wiedźmy (Faina), dziwki (Nieznajoma, postaci prostytutki w wierszach z okresu antytezy), kochanki (Carmen), matki wreszcie (Kobieta-Rosja). Zgodnie z założeniami psychologii głębi należy przyjąć, że wypierany przez lata pierwiastek żeński, kumulował w nieświadomości Błoka energię psychiczną, oczekując na możliwość jej uwolnienia. Inaczej mówiąc: poeta znajdował się pod presją wymagań wewnętrznej kobiety, która domagała się uznania. W chwili spotkania realnej kobiety, Lubowii Mendelejewej, Błok dokonuje na nią projekcji najbardziej magicznych, idealnych aspektów swojej Animy. W rezultacie dostrzega w przyszłej żonie wcielenie ideału, jaki rezydował dotąd wyłącznie w jego nieświadomości⁴⁴. Zgodnie z praktyką psychoanalityczną,

⁴³ Zob.: Z.W. Dudek, *Podstawy psychologii Junga. Od psychologii głębi do psychologii integralnej*, Warszawa 2006, s. 258–260.

⁴⁴ W jednym z niewysłanych do L. Mendelejewej listów z 16 września 1902 r. Błok pisał: „Przysięgam wprost do rzeczy. Cztery lata temu spotkałem Panią w sytuacji, jaka zazwyczaj zmusza do zakochania się, który to fakt nie omieszkiał nastąpić od razu. Przemilczę ten czas, gdyż jest zbyt odległy. Powiedzieć można by niemało, ale – nie warto. Teraz sytuacja zmieniła się na tyle, że jestem zmuszony niepokoić Panią tym dokumencikiem nie wskutek zwykłego zakochania, które zawsze można ukryć, lecz wskutek skrajnej potrzeby. Chodzi o to, że jestem niezbitnie pewien istnienia tajemniczego, niepojętego związku między mną a Panią. Za długo i za nudno byłoby wysuwać wszystkie wzięte już przeze mnie pod uwagę hipotezy, tym bardziej, że na żadną z nich, jak z resztą być powinno, nie ma dowodów. Toteż

taka sytuacja musi doprowadzić do powstania niedojrzałego i skazanego z góry na niepowodzenie związku, który na oboje partnerów sprowadza rozczarowanie oraz gorycz miłosnego zawodu. Lubowia wyrazi w swoich wspomnieniach żal, że nie odeszła w porę od Błoka i odrzuciła starania Bielego, Błok zaś z nieskrywaną pogardą stwierdzi, że żona okazała się nie mistyczką, lecz poganką⁴⁵. Tego typu relacja, oparta na dysharmonii wewnętrznej kobiety i wewnętrznego mężczyzny ujawnia w mężczyźnie dominację archetypowego oblicza Wiecznego Chłopca (*Puer Aeternus*)⁴⁶, tak swoistego dla wielu artystów, którzy nigdy nie dorastają, oddając się porywom wyobraźni. Błok, uświadomiwszy sobie rozdźwięk pomiędzy

poprzestaną na stwierdzeniu swego wewnętrznego przekonania, wskutek którego (ciągnę dalej) podejmuję t y m c z a s e m decyzję, zapewne raczej niezrozumiałą dla Pani. Żeby coś niecoś wyjaśnić, zauważę na wstępie, że tak zwane życie (wśród ludzi) interesuje mnie tylko o tyle, o ile ma styczność z Panią (bywa to zresztą częściej, niż Pani sądzi). Stąd niezbitcie wynika, że od dawna już dążę do tego, żeby się w jakikolwiek sposób zbliżyć do Pani (być, choćby, powiedzmy, Pani niewolnikiem [...]). Oczywiście jest to i zuchwałę, i w gruncie rzeczy nawet nieosiągalne [...], ale usprawiedliwia mnie długotrwała i głęboka wiara w Panią (jako ziemskie wcielenie sławetnej Najświętszej Panny lub Wiecznej Kobięcości, jeśli Pani chce wiedzieć). [...] A więc wierząc – chcę zbliżyć na jakimkolwiek gruncie. Jednak przy głębszym rozpatrzeniu sprawy zbliżenie okazuje się nieosiągalne przede wszystkim z tej prostej przyczyny, że Pani jest temu zbyt przeciwna [...], a następnie dlatego, że nie sposób wynaleźć formy, która by pasowała do tego nader, oświadczam Pani, skomplikowanego układu stosunków. Nie mówię już o trudnościach wynikających z zewnętrznych okoliczności życiowych, które dobrze są Pani znane. W ten sposób, coraz bardziej tracąc nadzieję, powziąłem t y m c z a s e m postanowienie” – A. Błok, *Dzienniki*, s. 42–43. Decyzja, o jakiej Błok tu pisze, wiąże się z myślą o popełnieniu samobójstwa, do której w swoich zapiskach będzie powracać wielokrotnie. Faktem jest także, iż Błok wymusił na Lubowii zgodę zostania jego żoną, strasząc, że w przypadku odmowy popełni samobójstwo. Taka rozmowa odbyła się między przyszłymi małżonkami 7 listopada 1902 r. na balu akademickim w Petersburgu. Poeta przygotował także list pożegnalny, który miał w kieszeni w nocy z 7 na 8 listopada, w którym pisał: „Nikt nie ponosi winy za moją śmierć. Jej przyczyny są zupełnie «abstrakcyjne» i nie mają nic wspólnego z «osobistymi» sprawami” (por. A. Błok, *Dzienniki*, s. 45, przypis 176).

⁴⁵ Pisze o tym Jadwiga Szymak-Reiferowa, op. cit., s. XII.

⁴⁶ Przyczyną tej niedojrzałości jest kompleks matki. Wieczni chłopcy nie potrafią rozstać się z matką. Szukają matki w każdej kolejnej z wielu kobiet, które obdarzają namiętnym uczuciem, by następnie je porzucić. Doznają zawodu, gdy odkrywają, że żadna z tych kobiet nie potrafi kochać ich idealną miłością, jaką otrzymali od matki. Niektórzy *Puer Aeternus* są tak silnie związani z matką, że nie potrafią pokochać żadnej kobiety. Kompleks matki wydaje się w przypadku Błoka nader wyraźnie zaznaczać swoje oddziaływanie na przestrzeni całej drogi twórczej, najsilniej jednak u jej zarania i pod koniec. Zob.: M.L. von Franz, *Problem of the Puer Aeternus*, Toronto 2000; eadem, *Psyche and Matter*, Boston 2001.

realnym obrazem kobiety a ideałem, traci coś, co można nazwać mistyczną pewnością siebie, na jakiej zbudował swoje poetyckie wizje z okresu tezy. Źródłem natchnienia była bowiem wówczas jego wewnętrzna Anima, a gdy wyczerpała swój potencjał, poeta zwrócił się ku fizycznej, równie namiętnej, ale i strasznej sile miłości, której pierwszym obrazem stanie się Nieznajoma (*Незнакомка*, 1906). Wkracza tym samym na ścieżkę antytezy, której emocjonalną trajektorię wyznaczają kolejne tomy liryczne ze zbiorem *Miasto* (*Город*, 1904–1908) na czele.

Funkcja Animy, której podporządkował poeta od początku swoją aktywność twórczą, polega na tworzeniu pomostu, łączącego świadome ego ze światem wewnętrznym, nieświadomym. Dzięki temu procesowi zawartość zbiorowej nieświadomości staje się dostępna dla twórcy, co wiąże się z poczuciem natchnienia, wzlatywania, nieograniczonej mocy („Ранний час. В пути незрима / Разгорается мечта. / Плещут крылья серафима, / Высь прозрачна, даль чиста. // Из лазурного чертога / Время тайне снизойти. / Белый, белый ангел бога / Сеет розы на пути. // Жду в пленительном волнении – / Тайна плачущей жены / Разомкнет златые звенья, / Вскроет крылий белизны”⁴⁷). Już sama obietnica jedności z żeńską częścią własnej duszy wzbudza w Błoku silne emocje, które wszakże trudno jest mu, ze względu na ich antypodyczny charakter, oswoić („Я бремя похитил, как тать, / Несчастье разбил я на части, / Но, боже! как тяжело внимать / Чужой нарастающей страсти! // Волна, забегая вперед, / У ног разобьется нещадно / И жадно меня обдаст, / Бессильного, пеною холодной. // Не знаю – за дальней чертой / Живет ли лазурное счастье... / Теперь я внимаю чужой / И всё нарастающей страсти”⁴⁸). Uwolniony potencjał nieświadomości okazuje się być potężną i niebezpieczną siłą – *numinosum*. Dla Junga numinalność jest rodzajem emocjonalnego ładunku, który ujawnia swój fascynujący i porażający zarazem potencjał, wchodząc w dyskurs ze świadomością⁴⁹. Jak wyjaśnia w jednej ze swych wypowiedzi, *numinosum* należy rozumieć jako pewną „dynamiczną egzystencję czy działanie nie

⁴⁷ A. Блок, *Ранний час. В пути незрима...*, [w:] idem, *Собрание сочинений в восьми томах*, т. 1, s. 128.

⁴⁸ A. Блок, *Я бремя похитил, как тать...*, [w:] idem, *Собрание сочинений в восьми томах*, т. 1, s. 131.

⁴⁹ C.G. Jung, *Wizje, Notatki z seminarium 1930–1934*, т. 1, przeł. R. Reszke, Warszawa 2008, s. 204.

będące wynikiem arbitralnego aktu woli. Przeciwnie, działanie to ogrania i opanowuje człowieka, który zawsze jest jego ofiarą, a nie zaś sprawcą. *Numinosum* – bez względu na to, co jest jego przyczyną – jest ty, co warunkuje podmiot niezależnie od jego woli. W każdym razie, zarówno światopoglądy religijne, jak i *consensus gentium* głoszą, że warunkowanie to jest podporządkowane przyczynie zewnętrznej wobec człowieka. *Numinosum* jest albo właściwością widzialnego przedmiotu, albo wynikiem oddziaływania niewidzialnej obecności, wywołującej szczególną zmianę świadomości⁵⁰. Szwajcarski psychiatra odnosi tak pojmowaną numinalność w pierwszej kolejności do przeżycia religijnego, niemniej jednak wydaje się, że z powodzeniem można ów tok rozumowania zastosować w stosunku do mocy nieświadomości oraz presji archetypów, których doświadczał Błok w akcie twórczym.

Wiersze o Przepięknej Pani wskazują na wewnętrzne rozdarcie podmiotu lirycznego, miotającego się pomiędzy nadzieją i zwątpieniem, wzniosłością i upadkiem, rozkoszą i bojaźnią. Ów cykl poetycki wyrasta z palącej potrzeby nawiązania kontaktu, zarówno w sensie fizycznym, jak i psychicznym z Wieczną Boginią, uosabiającą witalne siły życiowe, co z kolei wiąże się z dążeniem do nadania sensu swojemu życiu. Jako nosicielka energii numinotycznej Anima-Przepiękna Pani jest pewną dynamiczną siłą poprzedzającą świadomą wolę poety, czymś, co wolą tą powoduje w sposób niemalże magiczny (maniczny) – determinując jego artystyczne i życiowe wybory, a jednocześnie napełniając najgłębszym lękiem i metafizycznym zachwytem poprzez domaganie się reakcji i podporządkowania. Błok tej sile się poddaje, co wywołuje w nim poczucie bycia owładniętym przez wyższą rzeczywistość („Ты уходишь от земной юдоли, / Сердца лучшего любовь тебе несут. / Страшных снов не жди от новой воли, – / Хоры ангелов, не смертных, припадут. // Припадут и снимут власяницы – / Символ здешних непомерных бед. / Я, в тоске, покину на границе / Твой нездешний, твой небесный след. // Покидай бессилье мироздания, / Твой покой теперь ненарушим. / Предо мною – грань богопознания, / Неизбежный сумрак, черный дым”⁵¹). I płaci za ten stan iluzorycznego szczęścia

⁵⁰ C.G. Jung, *Psychologia a religia*, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa 1995, s. 9.

⁵¹ А. Блок, *Ты уходишь от земной юдоли...*, [w:] idem, *Собрание сочинений в восьми томах*, т. 1, s. 129.

wysoką cenę. Odpychana dotąd przez męskie ego Anima-Dusza Świata wprawdzie zjawia się w liryczno-sennyh wyobrażeniach pod postacią Dziewicy Wrót Tęczowych, atoli wyłącznie po to, by strącić „ja” liryczne w otchłań cierpienia, wynikającego z rozczarowania tak intensywnie przeżywanymi mistycznymi rojeniami. Zniesienie granicy pomiędzy świadomością i nieświadomością, choć niosło początkowo nadzieję na zrównoważenie energii męskiej i żeńskiej, popędów ciała i potrzeb duchowych, zakończyło się w przypadku Błoka porażką, sprowadzając go na skraj szaleństwa („Мне страшно с Тобой встречаться. / Страшнее Тебя не встречать. / Я стал всему удивляться, / На всем уловил печать”⁵²). Stało się tak dlatego, gdyż nadmiar emocji zepchnął w cień ego poety, co przez psychiatrów uznawane jest za objaw nerwicy⁵³. O wpływie przeciwieństw na funkcjonowanie struktury psychicznej człowieka decyduje stopień rozwoju ego. Pamiętając zatem o tym, że *Wiersze o Przepięknej Pani* stanowią artystyczną eksplikację irracjonalnych, nieświadomych treści, marzeń sennyh ich autora, można zauważyć, że ego Błoka było zbyt słabe, aby zrównoważyć przeciwieństwa. W przypadku osłabienia świadomości, a do tego doszło już w młodzieńczym okresie życia poety, kiedy pisał o spotkaniu we śnie ze swym sobowtórem i poczuciu rozdwojenia, przewagę nad ego zdobywają czynniki niedojrzałe, prymitywne, irracjonalne, które reprezentują archaiczne pokłady *psyche*. Jak zauważa Eugene Pascal:

w świetle psychologii Jungowskiej szaleństwo (kliniczna nazwa: psychoza) jest drogą wymuszania przez psychikę życiowej pełni oraz nowego życia dla hipersztynnej, jednostronnej, powierzchownej i pozbawionej poczucia sensu, skupionej na swoim ego jednostki. Szaleństwo, jak inne postacie cierpienia, daje neutralny znak, że coś jest nie w porządku. W specyficzny, pomieszany sposób próbuje naprawiać stan rzeczy. To może być też zwykła ucieczka i próba wzięcia odwetu na zewnętrznej rzeczywistości, która jest nie do zniesienia⁵⁴.

⁵² А. Блок, *Мне страшно с Тобой встречаться...*, [w:] idem, *Собрание сочинений в восьми томах*, т. 1, s. 237.

⁵³ Zob.: Z.W. Dudek, *Psychologia integralna Junga. Człowiek archetypowy*, Warszawa 2006, s. 154.

⁵⁴ E. Pascal, *Psychologia jungowska. Teoria i praktyka*, przeł. G. Skoczylas, Poznań 1998, s. 133–134.

Błok szuka ratunku w ucieczce w głąb siebie, tam jednak spotyka go „atak” nieświadomych sił. W rezultacie ego miota się pomiędzy zaktywizowanymi biegunami, ulegając na przemian tendencji ekstrawertycznej (stan zachwyty, podniecenia) lub zamyka się w sobie (stan wycofania, lęku). Tego rodzaju balansowanie między przeciwieństwami może przetrwać tylko silne ego, słabe zaś nie umie obu biegunów zintegrować jako świadomych postaw.

Przykładem tak pojmowanej niemożności, czyli słabego ego, jest postawa emocjonalna Błoka, jaką zaprezentował w *Wierszach o Przepięknej Pani*. Poecie nie udało się doprowadzić do integracji *psyche* poprzez zjednoczenie wzajemnie przyciągających się przeciwieństw, przede wszystkim zaś wewnętrznego mężczyzny z wewnętrzną kobietą, co prowadzi do zaburzenia równowagi emocjonalnej. Podjęcie działania artystycznego stanowi z tego punktu widzenia próbę naprawy trudnego do zniesienia rozszczepienia wewnętrznego („Я – тварь дрожащая. Лучами / Озарены, коснеют сны. / Перед Твоими глубинами / Мои ничтожны глубины. / Не знаешь Ты, какие цели / Таишь в глубинах Роз Твоих, / Какие ангелы слетели, / Кто у преддверия затих... / В Тебе таятся в ожиданьи / Великий свет и злая тьма – / Разгадка всякого познания / И бред великого ума”⁵⁵). W takim dążeniu do integracji emocjonalnej Jung dostrzega zjawisko kompensacji⁵⁶. Szwajcarski psycholog wskazuje w tym kontekście na mechanizm, który wyzwała się w człowieku wówczas, gdy ten nie realizuje siebie poprzez rozwój samoświadomości. Daje to asumpt nieświadomości do przejścia, przynajmniej w części funkcji świadomości, co prowadzi do wtargnięcia nieświadomości w obszar działania świadomości w postaci usymbolizowanej. Dokonuje się to przez sny, marzenia, wyobraźnię, w skrajnych przypadkach przez przeżycia chorobowe. Rzec można, iż dochodzi do erupcji energii nagromadzonych treści nieświadomych, które przyjmują postać spontanicznych obrazów. Jeśli zatem potraktować Błokowski obraz Przepięknej Pani jako personifikację męskiej nieświadomości, to należy dostrzec w niej lustrzane odzwierciedlenie świadomości poety (uwidacznia się to w wierszach, w których obecny jest symbol lustra,

⁵⁵ A. Блок, *Я – тварь дрожащая...*, [w:] idem, *Собрание сочинений в восьми томах*, т. 1, s. 190.

⁵⁶ A. Samuels, B. Shorter, F. Plaut, *Krytyczny słownik analizy jungowskiej*, przeł. W. Bobeck, L. Zielińska, Wałbrzych 1994, s. 95–96 (hasło: *Kompensacja*).

пр. *Пытался сердцем отдохнуть я...*). Z tego punktu widzenia symbolistyczne wizje kobiecości z okresu tezy reprezentują parę przeciwieństw w postaci świadomości i nieświadomości. Symbol Przepięknej Pani przez wzgląd na swój potencjał archetypowy wykazuje dążenie do zjednoczenia psychologicznych przeciwieństw, co potwierdzają liczne pary opozycyjne, którymi posługuje się Błok w procesie konstruowania własnego, artystycznego systemu *signifié* („Ты отходишь в сумрак алый, / В бесконечные круги. / Я послышал отзвук малый, / Отдаленные шаги. // Близко ты, или далече / Затерялась в вышине? / Ждать иль нет внезапной встречи / В этой звучной тишине? // В тишине звучат сильнее / Отдаленные шаги. / Ты ль смыкаешь, пламеня, / Бесконечные круги?”⁵⁷). Ta szczególna dualność wyobrażenia Wiecznej Kobiecości pozwala lepiej określić jej numinalny charakter. Przepiękna Pani, właśnie dlatego, że jest numinalnym elementem struktury psychicznej poety, zyskuje status energetycznej dominanty, czyli centrum nieświadomości. Ów nominalny potencjał Bogini życia z wierszy Błoka zostaje uwolniony w akcie przejścia archetypu ze stanu spoczynku do stanu aktywności, co przejawia się w przeżyciu archetypu. Jung mianuje tego rodzaju proces „wynurzeniem się” archetypu⁵⁸, mając na myśli przechodzenie archetypu z nieświadomości zbiorowej do świadomości. Przepiękna Pani jako wyobrażenie archetypowe zyskuje zatem w poezji Błoka status świadomy, natomiast właściwej jej istoty uświadomić sobie nie sposób, gdyż jest ona transcendentna. Atoli transcendentność należy tutaj rozumieć, pozostając w zgodzie z psychologią jungowską, nie tylko w znaczeniu metafizycznym, lecz także w jej relacji do świadomości. Dlatego też wyobrażenie Wiecznej Kobiecości z wizji Błoka jest nie tylko obrazem samym w sobie, lecz także, a wręcz przede wszystkim dynamizmem, który objawia się i przemawia na płaszczyźnie symbolicznej poprzez ładunek emocjonalny, czyli poprzez numinotyczność właśnie. Wszystko to świadczy o głęboko spolaryzowanej psychice Błoka u progu drogi twórczej.

* * *

⁵⁷ А. Блок, *Ты отходишь в сумрак алый...*, [w:] idem, *Собрание сочинений в восьми томах*, т. 1, s. 81.

⁵⁸ Zob.: K. Pajor, *Psychologia archetypów*, s. 150.

Cykl *Wierszy o Przepięknej Pani* jest psychologicznym pokłosiem złożonego pod względem emocjonalnym, granicznego w swej istocie procesu, wynikającego z konfrontacji świadomości z treściami nieświadomości. Przywoływana przez poetę Wieczna Kobiecość jako archetyp Animy otwiera przed nim skarbiec zbiorowej nieświadomości, stając się, na podobieństwo Beatrycze Dantego, przewodniczką po zmysłowym labiryncie jego własnej duszy. To otwarcie na zupełnie nowe, nieznanne dotąd doznania sprawia, że Błok doznaje gwałtownego przyływu kreatywności, rzecz można, rodzi się na nowo jako mężczyzna i jako artysta. Oszołomiony poczuciem niezwyklej potencji, ignoruje sygnały, ostrzegające przed niebezpieczeństwem, jakie docierają do jego świadomości („[...] И лучезарность близко. / Но страшно мне: изменишь облик Ты”⁵⁹). Przeżywany przezeń stan inflacji stanowi psychiczny rezultat owładnięcia ego przez archetyp Wiecznej Kobiecości, co prowadzi do utraty wolnej woli, regresji świadomości w nieświadomość, urojeń oraz fascynacji zarówno dobrem, jak i złem. Błok poddaje się procesowi inflacji, gdyż ta stanowi dlań pokusę urojonej szczęśliwości i traci samokontrolę emocjonalną, wolną wolę, poczucie granic swojego „ja”. Przepiękna Pani – symbol Animy otwiera jego psychikę na przeżycia artystyczne i mistyczne, i to jest pozytywny skutek inflacji, z drugiej jednak strony pogrąża ego w iluzji wszechmocy, co staje się groźną pułapką dla wrażliwej osobowości. W psychice poety, poddanej inwazji nieświadomych treści archetypowych tworzy się zatem coś na kształt hybrydy, będącej syzygią różnych przeciwieństw, co w przypadku uaktywnienia archetypu Animy obrazuje przyciąganie pierwiastka męskiego i kobiecego. Jednak owo osiągnięcie równowagi pomiędzy biegunami okazuje się być jeno pozorem, ułudą, męskie ego, odkrywszy mistyfikację, boleśnie odczuje rozczarowanie. Jak niejednokrotnie dowiódł Jung, mężczyzna zawsze szuka wewnętrznej kobiety poprzez osoby, będące obiektami jego własnej projekcji w świecie zewnętrznym. W okresie tezy takim obiektem stała się dla Błoka Lubowia Mendelejewa. Jednak do pełni szczęścia konieczne jest uwolnienie przez mężczyznę swojej żony od projekcji Animy, tylko pod takim warunkiem możliwa jest prawdziwa miłość. Dopóki jednak to rozdzielanie się nie

⁵⁹ А. Блок, *Предчувствую Тебя...*, [w:] idem, *Собрание сочинений в восьми томах*, т. 1, s. 94.

dokona, mężczyzna zakochany jest w swojej subiektywnej projekcji, w odłamku siebie, a nie w realnej kobiecie, którą pojął za żonę. Prawdziwa miłość istnieje bowiem tylko wtedy, gdy projekcje zostaną uświadomione i wycofane z powrotem do własnego wewnętrznego świata, co jednak jest, jak podkreśla Jung, procesem niezwykle trudnym⁶⁰. W przypadku Błoka tak się nie stało: jedną nieudaną projekcją zastępował kolejnymi. „Ostatecznie idealizacja ukochanej osoby jest postawą nierealistyczną, która może doprowadzić tylko do głębokiej frustracji i totalnego rozczarowania obojga partnerów”⁶¹. Liczne, dynamicznie zmieniające się projekcje rozbiły poetę, w sensie emocjonalnym, na fragmenty, które w jedną całość próbował poskładać w akcie twórczym, odkrywając w ten sposób swoje, jak pisał już z perspektywy czasu, „drugie ja”⁶².

References

- Albert K., *Wprowadzenie do filozoficznej mistyki*, przeł. J. Marzęcki, Kęty 2002.
- Beketova M.A., *Aleksandr Blok. Biograficheskiy ocherk*, [in:] *Vospominaniya ob Aleksandre Bloke*, sost. V.P. Yenisherlov, S. S. Lesnevskiy, Moskva 1990.
- Belyy A., *Smysl iskusstva*, [in:] idem, *Kritika. Estetika. Teoriya simvolizma: v 2 t.*, t. 1, Moskva 1994.
- Berdyayev N., *Samopoznaniye. Opyt filosofskoy avtobiografii*, Sankt-Peterburg 2012.
- Blok A., *Dali slepy, dni bezgnevny...*, [in:] idem, *Sobraniye sochineniy v vos'mi tomakh*, t. 1, Moskva–Leningrad 1960.
- Blok A., *Kto-to shepchet i smeyetsya...*, [in:] idem, *Sobraniye sochineniy v vos'mi tomakh*, t. 1, Moskva–Leningrad 1960.
- Blok A., *Kuryatsya altari, dymyat panikadila...*, [in:] idem, *Sobraniye sochineniy v vos'mi tomakh*, t. 1, Moskva–Leningrad 1960.
- Blok A., *Mne strashno s Toboy vstrechat'sya...*, [in:] idem, *Sobraniye sochineniy v vos'mi tomakh*, t. 1, Moskva–Leningrad 1960.
- Blok A., *Odinokiy, k tebe prikhozhu...*, [in:] idem, *Sobraniye sochineniy v vos'mi tomakh*, t. 1, Moskva–Leningrad 1960.
- Blok A., *Otvoryayutsya dveri – tam mertsan'ya...*, [in:] idem, *Sobraniye sochineniy v vos'mi tomakh*, t. 1, Moskva–Leningrad 1960.

⁶⁰ C.G. Jung, *Syzygia: anima i animus*, s. 28–29.

⁶¹ E. Pascal, *Psychologia jungowska*, s. 135.

⁶² A. Błok, *Dzienniki*, s. 265.

- Blok A., *Predchuvstvuyu Tebya...*, [in:] idem, *Sobraniye sochineniy v vos'mi tomakh*, t. 1, Moskva–Leningrad 1960.
- Blok A., *Prozrachnyye, nevedomye teni...*, [in:] idem, *Sobraniye sochineniy v vos'mi tomakh*, t. 1, Moskva–Leningrad 1960.
- Blok A., *Ranniy chas. V puti nezrima...*, [in:] idem, *Sobraniye sochineniy v vos'mi tomakh*, t. 1, Moskva–Leningrad 1960.
- Blok A., *Rytsar'-monakh*, [in:] idem, *Sobraniye sochineniy v vos'mi tomakh*, t. 5, Moskva–Leningrad 1962.
- Blok A., *Ty otkhodish' v sumrak alyy...*, [in:] idem, *Sobraniye sochineniy v vos'mi tomakh*, t. 1, Moskva–Leningrad 1960.
- Blok A., *Ty ukhodish' ot zemnoy yudoli...*, [in:] idem, *Sobraniye sochineniy v vos'mi tomakh*, t. 1, Moskva–Leningrad 1960.
- Blok A., *Vse bytiye i sushcheye soglasno...*, [in:] idem, *Sobraniye sochineniy v vos'mi tomakh*, t. 1, Moskva–Leningrad 1960.
- Blok A., *Ya – tvar' drozhashchaya...*, [in:] idem, *Sobraniye sochineniy v vos'mi tomakh*, t. 1, Moskva–Leningrad 1960.
- Blok A., *Ya bremya pokhitil, kak tat'...*, [in:] idem, *Sobraniye sochineniy v vos'mi tomakh*, t. 1, Moskva–Leningrad 1960.
- Blok A., *Ya k lyudyam ne vyidu navstrechu...*, [in:] idem, *Sobraniye sochineniy v vos'mi tomakh*, t. 1, Moskva–Leningrad 1960.
- Błocian I., *Jung i Freud. O niektórych aspektach wpływu psychoanalizy na twórczość C.G. Junga*, [w:] *Psyche w sidłach iluzji. O psychoanalizie*, pod red. R. Saciuka, Wrocław 2002.
- Błok A., *Dzienniki*, przeł. M. Leśniewska, przedmowa J. Szymak-Reiferowa, Kraków 1974.
- Dudek Z.W., *Podstawy psychologii Junga. Od psychologii głębi do psychologii integralnej*, Warszawa 2006.
- Dudek Z.W., *Psychologia integralna Junga. Człowiek archetypowy*, Warszawa 2006.
- Dudek Z.W., *Wzlot duszy – inflacja*, [w:] idem, *Psychologia integralna Junga. Człowiek archetypowy*, Warszawa 2006.
- Durand G., *Wyobrażenia symboliczna*, przeł. C. Rowiński, Warszawa 1986.
- Edinger E., *Ego and Archetype*, New York 1972.
- Filaber W., *Kluczowe różnice pomiędzy teorią snów Zygmunta Freuda i Carla G. Junga*, Konin 2013.
- Franz von M.L., *Problem of the Puer Aeternus*, Toronto 2000.
- Franz von M.L., *Psyche and Matter*, Boston 2001.
- Glover E., *Freud or Jung*, London 1950.
- Grzesiuk L., Suszek H., *Psychoterapia. Szkoły i Metody. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2011.
- Gumilev N., *Naslediye simvolizma i akmeizm*, [in:] idem, *Sochineniya v trekh tomakh*, t. 3, Moskva 1991.

- Hillman J., *Anima: An Anatomy of a Personified Notion*, Dallas 1985.
- Hillman J., *Archetypal Psychology: A Brief Account*, Dallas 1983.
- Igosheva T.V., *Rannyyaya lirika A.A. Bloka (1898–1904). Poetika religioznogo simvolizma*, Moskva 2013.
- Jacobi J., *Psychologia C.G. Junga. Wprowadzenie do całokształtu twórczości z przedmową C.G. Junga, dziewięcioma kolorowymi, dziesięcioma jednokolorowymi ilustracjami oraz dwiętnastoma schematami*, przeł. G. i G. Glodek, Poznań 2014.
- Jung C.G., *Archetypy i symbole. Pisma wybrane*, wybór, tłum. (z j. niem.) i wstęp J. Prokopiuk, Warszawa 1981.
- Jung C.G., *Psychologia a religia*, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa 1995.
- Jung C.G., *Symbole przemiany. Analiza preludium do schizofrenii*, przeł. R. Reszke, Warszawa 1998.
- Jung C.G., *Syzygia: anima i animus*, [w:] idem, *Aion. Przyczynki do symboliki jaźni*, przeł. R. Reszke, oprac. L. Kolankiewicz, Warszawa 2016.
- Jung C.G., *Wizje, Notatki z seminarium 1930–1934*, t. 1, przeł. R. Reszke, Warszawa 2008.
- Klimowicz T., „Zmarnowała mi tyle lat życia” (Aleksandr Błok), [w:] idem, *Pożar serca. 16 smutnych esejów o miłości, o pisarzach rosyjskich i ich muzach*, Wrocław 2005.
- Matich O., *Eroticheskaya utopiya: novoye religioznoye soznaniye i fin de siècle v Rossii*, per. s angl. Ye. Ostrovskoy, Moskva 2008.
- Mazurek S., *Rosyjski renesans religijno-filozoficzny. Próba syntezy*, Warszawa 2008.
- Menzulin W., *Carl Jung oraz Zygmunt Freud: podobieństwa i różnice. Teoria archetypów Carla Gustawa Junga*, [w:] *Hortus (In) Conclusus. Polska i Ukraina: Rozmowy o filozofii i literaturze*, pod red. A. Marczyńskiego, Warszawa 2017.
- Mints Z.G., *Blok i ruskiy simvolizm: Izbrannyye trudy: v 3-kh kn.*, t. 2: *Blok i ruskiye pisateli*, Sankt-Peterburg 2000.
- Mints Z.G., *Blok i ruskiy simvolizm: Izbrannyye trudy: v 3-kh kn.*, t. 3: *Poetika ruskogo simvolizma*, Sankt-Peterburg 2004.
- Mints Z.G., *Blok i ruskiy simvolizm: Izbrannyye trudy: v 3-kh kn.*, t. 1: *Poetika Aleksandra Bloka*, Sankt-Peterburg 1999.
- Novikov V.I., *Aleksandr Blok*, Moskva 2010.
- Orlov V., *Zhizn' Bloka. Gamayun, ptitsa veshchaya*, Moskva 2001.
- Ostrowski A., *Sołowjow. Teoretyczne podstawy filozofii i wszechjedności*, Lublin 2007.
- Otto R., *Świętość. Elementy irracjonalne w pojęciu bóstwa i ich stosunek do elementów racjonalnych*, przeł. B. Kupis, Warszawa 1999.
- Pajor K., *Psychologia archetypów Junga*, Warszawa 2004.
- Pascal E., *Psychologia jungowska. Teoria i praktyka*, przeł. G. Skoczyła, Poznań 1998.
- Rosińska Z., *Jung*, Warszawa 1982.
- Rousseau J.J., *Przechadzki samotnego marzyciela*, przeł. M. Gniewiewska, Warszawa 1967.

- Samuels A., Shorter B., Plaut F., *Krytyczny słownik analizy jungowskiej*, przeł. W. Bobecki, L. Zielińska, Wałbrzych 1994.
- Shestov L., *Na vesakh Iova (Stranstvovaniye po dusham)*, Paris 1975.
- Solov'yev V., *Sochineniya v dvukh tomakh*, t. 2, Moskva 1988.
- Vedfelt O., *Kobiecość w mężczyźnie*, przeł. P. Billig, Warszawa 2004.
- Walicki A., *Zarys myśli rosyjskiej. Od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Kraków 2005.
- Yerokhina T.I., *Grani zhenstvennosti v russkom simvolizme*, „Yaroslavskiy pedagogicheskiy vestnik” 2015, № 6.
- Yerokhina T.I., *Zhiznetvorchestvo simvolistov v aspekte samoidentifikatsii*, „Vestnik Vyatgu” 2009, № 1.